

Sygn. akt III AUa 1135/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2019 r.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:**

Przewodniczący: SSA Ireneusz Lejczak spr.

Sędziowie: SSA Barbara Ciuraszkiewicz

SSA Grażyna Szyburska-Walczak

Protokolant: Monika Horabik

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2019 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku J. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.

o wysokość kapitału początkowego

na skutek apelacji J. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 24 maja 2018 r. sygn. akt VII U 378/18

I. zmienia zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. z dnia 9 stycznia 2018 r. w ten sposób, że do obliczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego wnioskodawcy J. K. przyjmuje wynagrodzenie od 02 lipca do 31 grudnia 1973 r. po 1.651 zł miesięcznie i od 01 stycznia 1974 r. do 31 lipca 1975 r. po 1.976 zł miesięcznie, a dalej idącą apelację oddala,

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz wnioskodawcy kwotę 30 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 9 stycznia 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. przyznał wnioskodawcy J. K. prawo do emerytury w kwocie zaliczkowej.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony wniósł o ponowne przeliczenie kapitału początkowego z uwzględnieniem zarobków uzyskiwanych w okresie jego zatrudnienia w (...) w latach 1973 - 1974, wynikających z wpisów do jego legitymacji ubezpieczeniowej

Wyrokiem z dnia 24 maja 2018 r. Sąd Okręgowy w Świdnicy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych odwołanie to oddalił (pkt I) oraz zasądził od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II).

Rozstrzygnięcie powyższe Sąd I instancji oparł na następująco ustalonym stanie faktycznym:

Wnioskodawca J. K. (ur. (...)) w dniu 28.12.2017 r. złożył wniosek o emeryturę.

Zaskarżoną decyzją z dnia 09.01.2018 r. strona pozwana na podstawie art. 24 ustawy emerytalnej przyznała wnioskodawcy prawo do emerytury w kwocie zaliczkowej od dnia 01.12.2017 r., tj. od miesiąca złożenia wniosku. Podstawę obliczenia emerytury stanowiła kwota składek zewidencjonowanych na koncie z uwzględnieniem waloryzacji (119.358,13 zł), kwota zwaloryzowanego kapitału początkowego (439.240,54 zł), średnie dalsze trwanie życia (207,80 miesięcy), a wyliczona na podstawie art. 26 ustawy emerytalnej kwota emerytury (119.358,13 + 439.240,54) / 207,80 wynosi 2.688,16 złotych.

Organ rentowy uznał, że wnioskodawca nie udokumentował wynagrodzenia z tytułu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w W. za okres od 01.07.1973 do 31.12.1975 r. i za ten okres przyjął wynagrodzenie minimalne.

W legitymacji ubezpieczeniowej wnioskodawcy widnieje wpis, który nie jest jednoznaczny, czy dotyczy on okresu I-VII 1974r. czy V-VIII 1974r. Pod wpisem widnieje kwota 1.976 zł.

W świadectwie pracy R. R. (kolega wnioskodawcy z okresu jego zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...)), za okres od 09.11.1973 r. do 30.06.1976 r. podano, że otrzymywał on wynagrodzenie wg. układu Zbiorowego dla Przemysłu (...)w kat. 6 tab. A tzn. 10,50 zł/godz. + premia.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd I instancji, opierając się na przepisach art. 24 ust. 1, art. 111 ust. 1. art. 117 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, uznał, że odwołanie wnioskodawcy jest niezasadne.

Wnioskodawca wnosil o przeliczenie świadczenia emerytalnego przy uwzględnieniu, że jego miesięczny zarobek w okresie od 02.07.1973 r. do 31.07.1975 r. wynosił 1.976 zł, co wynika z zapisu legitymacji ubezpieczeniowej oraz ze świadectwa pracy kolegi wnioskodawcy R. R., z którym razem pracował w spornym okresie. W ocenie Sądu I instancji widniejący w książeczce ubezpieczeniowej wnioskodawcy zapis, w postaci kwoty 1.976 zł, na który ubezpieczony opiera swoje żądanie przeliczenia wysokości emerytury, nie świadczy o tym, że wnioskodawca przez cały sporny okres zatrudnienia od 02.07.1973 r. do 31.07.1975 r. otrzymywał wynagrodzenie w takiej właśnie przeciętnej wysokości. Zdaniem tego sądu sporna kwota może stanowić średnią wynagrodzenia albo z 3 albo z 6 miesięcy 1974 r., bowiem tego zapisu nie da się jednoznacznie zinterpretować z uwagi na nieczytelne pismo. Gdyby przyjąć, że była to średnia z 3 miesięcy to strona pozwana powinna przyjąć za 1974 r. nie 13 tys. zł, a ok. 16 tys. zł, natomiast średnia za 6 miesięcy dałaby ok. 22 tys. zł. Zdaniem tego Sądu, nawet hipotetyczne przyjęcie – zgodne z praktyką wyliczania średniego wynagrodzenia z okresu trzech kolejnych miesięcy – że zarobki wnioskodawcy w kwocie 1.976 zł dotyczą okresu: maj, czerwiec i lipiec 1974 r. (co było utrudnione do ustalenia z uwagi na nieczytelne pismo) to ZUS winien za ten okres przyjąć dodatkową kwotę równą trzykrotności tego wynagrodzenia. Jednakże nawet przyjęcie takich wartości nie dawałoby takiego wskaźnika, jaki daje ostatni rok 1984, gdzie wskaźnik został wyliczony na poziomie 51,58%. Zatem, gdyby nawet przyjąć wzrost wynagrodzenia za ww. trzy miesiące 1974 r., to i tak nie spowodowałoby to, że przesunięcie dziesięciolecia od roku 1974 byłoby dla wnioskodawcy korzystne. Ponadto, w ocenie tego Sądu, na podstawie takiego zapisu nie można ustalić zarobków wnioskodawcy za okres wcześniejszy ani późniejszy, niż obejmuje ten zapis. Na podstawie spornego zapisu nie można bowiem stwierdzić, jaki był poziom zarobków ubezpieczonego na początku zatrudnienia, ani też na jego końcu. Wspominany zapis prezentuje jedynie poziom wynagrodzenia w pewnym okresie, co do którego też nie ma pewności, czy obejmuje on 3 miesiące czy 6 miesięcy. Okoliczność ta jednak nie daje podstaw do przesunięcia prawidłowo przyjętego przez stronę pozwaną 10-lecia, z którego jest liczony wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia.

W odniesieniu do powołanego przez wnioskodawcę świadectwa pracy kolegi R. R. z dnia 11.05.1978r., Sąd ten uznał, że mimo podobnego okresu pracy, stanowisko wnioskodawcy różniło się od wskazanego przez niego kolegi. Nadto we wspomnianym świadectwie pracy jest wskazane wynagrodzenie godzinowe, zatem nie jest wiadome, ile dany pracownik w miesiącu przepracował godzin, nadto nie wiadomo, za jaki okres zatrudnienia ta stawka godzinowa miałaby obowiązywać.

W konsekwencji Sąd ten oddalił odwołanie na podstawie art. 477¹⁴ §1 k.p.c. Orzeczenie o kosztach oparł o przepis art. 98 k.p.c. oraz § 9 ust. 2 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804 tj.).

Powyższy wyrok zaskarżył wnioskodawca w całości, zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, a w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. i 231 k.p.c., polegające na błędnej ocenie dowodów w postaci zapisów w legitymacji ubezpieczeniowej wnioskodawcy, w świadectwach pracy ubezpieczonego oraz R. R., co do wysokości dochodów osiągniętych przez ubezpieczonego w okresie od 2 lipca 1973 r. do 31 lipca 1975 r., co doprowadziło do sprzecznego z tymi dowodami oraz sprzecznego z zasadą określoną w art. 231 przyjęcia, iż ubezpieczony nie wykazał wysokości wynagrodzenia za pracę, które osiągał w ww. okresie pracy w (...) S.A. baza magazynowa 113 w W..

W oparciu o tak sformułowany zarzut wnioskodawca domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie jego odwołania i zobowiązanie organu rentowego do przyznania mu emerytury obliczonej na podstawie zwaloryzowanego kapitału początkowego, uwzględniającego wynagrodzenie uzyskiwane w spornym okresie w kocie 1.976 zł miesięcznie.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od ubezpieczonego na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Apelacyjny ustalił dodatkowo:

W dniu 2 lipca 1973 r. J. K. został zatrudniony na stanowisku pompowego we (...) Przedsiębiorstwie (...) – Zakładzie (...) w W. za wynagrodzeniem wynoszącym 8,60 zł za godzinę (według układu zbiorowego dla przemysłu chemicznego - tabela III kategoria VI).

Od 1 kwietnia 1974 r. wynagrodzenie wnioskodawcy, zatrudnionego na stanowisku operatora wózka widłowego, wynosiło 10,50 zł za godzinę (według 6 kategorii płac tabeli A).

(dowód: umowa o pracę z dnia 2.07.1973 r., k. 43 a.s.; zaświadczenie o zarobkach z dnia 1.04.1974 r., k.42 a.s.)

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy, w świetle uzupełnionego materiału dowodowego, jest w przeważającej części uzasadniona.

Przedmiotem sporu w sprawie jest możliwość przeliczenia wysokości kapitału początkowego wnioskodawcy z uwzględnieniem rzeczywistej wartości wynagrodzenia uzyskiwanego w okresie jego zatrudnienia we (...) Przedsiębiorstwie (...) – Zakładzie (...) w W. (obecnie (...) S.A.) od 2 lipca 1973 r. do 31 lipca 1975 r.

Należy podkreślić, że odesłanie z art. 173, 175 ust. 4 oraz 174 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 748 j.t.) do wymienionych w nim przepisów oznacza, że zasady ustalania podstawy wymiaru kapitału początkowego i przeliczenia jego wysokości są takie same, jak zasady ustalania i przeliczenia podstawy wymiaru emerytur i rent. Ogólne zasady ustalania tej podstawy uregulowane są w art. 15 tej ustawy i z regulacji tej wynika, że za podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne przyjmuje się kwoty wynagrodzenia wypłaconego przez pracodawcę. Osoba ubiegająca się o świadczenie musi więc wykazać wysokość przychodu stanowiącego podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne, czyli w sytuacji wnioskodawcy - wysokość wynagrodzenia za sporny okres.

Żądanie wnioskodawcy, zawarte zarówno w odwołaniu od decyzji i konsekwentnie podtrzymane w jego apelacji, koncentrowało się na uwzględnieniu w okresie jego całego zatrudnienia w (...) S.A. stawki miesięcznego wynagrodzenia w kwocie 1.976 zł, wynikającego z zapisu w legitymacji ubezpieczeniowej. Sąd Okręgowy poddał wnikliwej analizie treść zapisu wynikającego z legitymacji i prawidłowo argumentował, iż dane w niej zawarte nie są jednoznaczne, czy wskazana w nich kwota dotyczy jedynie jednego miesiąca (w rubryce przy kwocie 1.976 zł odnotowano miesiąc lipiec). Ponadto sporna kwota została zamieszczona w rubryce „przeciętny miesięczny zarobek”, stąd rozważania Sądu Okręgowego skupiały się na możliwości przyjęcia, iż kwota ta odpowiada przeciętnemu kwartalnemu zarobkowi, zgodnie z utrwaloną praktyką wyliczania zarobków z okresu trzech miesięcy. Takie hipotetyczne symulacje, przy założeniu, że zapis ten jest wiarygodny, doprowadziły Sąd Okręgowy do wniosku, że uwzględniając wzrost zarobków wnioskodawcy za jeden rok o dodatkową kwotę równoważną trzykrotności wynagrodzenia 1.976 zł, nie zmienia sytuacji ubezpieczonego, tj. nie uprawnia go – przy uwzględnieniu nowego WWPW, który okazał się niższy, niż przyjęty przez organ za okres kolejnych 10 lat (1975-1984) – do uwzględnienia innej wartości jego kapitału początkowego.

Dopiero uzupełniony na etapie postępowania apelacyjnego materiał dowodowy, w tym o zaświadczenia wydane przez obecny (...) S.A. co do wysokości zarobków ubezpieczonego, uzyskiwanych w spornym okresie w stawkach godzinowych, co do których strona przeciwna nie zgłosiła żadnych zarzutów, uzasadniają zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie jego odwołania w przeważającej części.

Na potrzeby niniejszego postępowania niezbędne okazało się ustalenie średniego miesięcznego czasu pracy, niezbędnego do wyliczenia średniego wynagrodzenia wnioskodawcy w oparciu o kwoty zarobków, wynikające przedłożonych zaświadczeń. W okresie do 1 stycznia 1975 r. średni miesięczny wymiar czasu pracy wynosił 184 godziny, co wynika z treści Dekretu z dnia 19 września 1946 r. o zmianie ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu (Dz.U. 1946 nr 51 poz. 285). Dekret ten, jako akt wykonawczy do ustawy, utracił moc obowiązującą na skutek uchylecia ustawy z dnia 18 grudnia 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu (Dz. U. z 1933 r., Nr 94, poz. 734) przez art. IV § 1 pkt. 1 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. - Przepisy wprowadzające Kodeks pracy (Dz.U. 1974 nr 24 poz. 142). Ten sam 46 godzinny tygodniowy wymiar czasu pracy (a zatem średni miesięczny 184 godzinny wymiar czasu pracy) wprowadził art. 129 § 1 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz.U. 1974 nr 24 poz. 141), obowiązującej od dnia 1 stycznia 1975 r.

W pierwsze kolejności wyliczenie rzeczywistego wynagrodzenia wnioskodawcy należy zacząć od spornego 1974 r., który znajduje umocowanie w dwóch dokumentach, zgromadzonych w materiale dowodowym. Przede wszystkim z zaświadczenia z 1 kwietnia 1974 r. wynika, że jego wynagrodzenie od tego dnia wynosiło 10,50 zł za godzinę. W aktach pracowniczych brak jest jakiegokolwiek wzmianki, aby jego wynagrodzenie w tej kwocie podlegało zmianom do końca jego zatrudnienia, a zatem do dnia 31 lipca 1975 r. Przy uwzględnieniu średniego miesięcznego wymiaru czasu pracy (184 godziny) – a z powyższych zaświadczeń nie wynika, aby w okresie zatrudnienia wnioskodawcy występowały jakiegokolwiek przerwy – należy wywieść, że jego średni miesięczny zarobek wynosił ok. 1.932 zł. Kwota ta koreluje z wynagrodzeniem, wpisanym do legitymacji ubezpieczeniowej wnioskodawcy. W ocenie Sądu Apelacyjnego dane zawarte w legitymacji są zatem wiarygodne, skoro wątpliwy zapis o wynagrodzeniu znalazł potwierdzenie w innym dokumencie pracowniczym. Wobec tego, w oparciu o art. 116 pkt. 5 ustawy emerytalno-rentowej w zw. z § 21 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz.U.2011.237.1412), legitymacja ubezpieczeniowa, w której wpis został potwierdzony innym dokumentem, na podstawie którego można ustalić wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu lub uposażenia, jest dokumentem wiarygodnym.

W konsekwencji przyjąć należało, że ubezpieczony począwszy od 1 stycznia 1974 r. do końca zatrudnienia uzyskiwał miesięczne wynagrodzenie w kwocie 1.976 zł.

Z kolei co do okresu jego zatrudnienia od dnia 2 lipca 1973 r. do 31 grudnia 1973 r. przyjąć należało wynagrodzenie w kwocie 1.651 zł, jako pochodną jego stawki godzinowej, wynikającej z umowy o pracę z dnia 2 lipca 1973 r. oraz średniego miesięcznego wymiaru czasu pracy.

Żądanie wnioskodawcy co do uwzględnienia w tym okresie wynagrodzenia ponad kwotę przyjętą przez Sąd Apelacyjny podlegało oddaleniu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny w punkcie I wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i poprzedzając go decyzję organu rentowego z dnia 9 stycznia 2018 r. w ten sposób, że zobowiązał stronę pozwaną do uwzględnienia przy wyliczeniu wysokości kapitału początkowego wnioskodawcy zarobków wnioskodawcy za okres od 2 lipca do 31 grudnia 1973 r. po 1.651 zł miesięcznie i od 1 stycznia 1974 r. do 31 lipca 1975 r. w kwotach po 1.976 zł miesięcznie.

W punkcie II wyroku na podstawie art. 385 k.p.c. dalej idącą apelację oddalił.

Ze względu na to, że odwołanie wnioskodawcy było w przeważającej części uzasadnione, stronie tej, jako wygrywającej postępowanie, należne są koszty od przeciwnika procesowego w oparciu o art. 98 i 99 k.p.c. Jedynym kosztem apelującego była opłata od apelacji (30 zł) i w takiej kwocie Sąd Apelacyjny zasądził na jej rzecz zwrot kosztów postępowania od organu rentowego.

SSA Barbara Ciuraszkiewicz SSA Ireneusz Lejczak SSA Grażyna Szyburska-Walczak

R.S.